

Sygn. akt I C 1484/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: S. S.O. w Toruniu Wojciech Modrzyński

Protokolant: starszy sekret. sądowy Monika Falkiewicz

po rozpoznaniu w dniu: 16 marca 2015 r. w Toruniu

sprawy z powództwa: B. B.

przeciwko: (...)w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki B. B. kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2014 roku do dnia zapłaty
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Kasy Sądu Okręgowego w Toruniu od pozwanego (...) w W. kwotę 750 zł (siedemset pięćdziesiąt) tytułem części opłaty od pozwu
4. kosztami postępowania od uiszczenia których zwolniona była powódka obciążą Skarb Państwa,
5. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania pozwanemu

I C 1484/14

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynął pozew B. B. i M. B. przeciwko (...) w W. o zapłatę. B. B. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 85.000 zł wraz odsetkami setkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego związanego z tragiczną śmiercią matki E. N.. M. B. żądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego z powodu śmierci babci E. N.. W uzasadnieniu swego stanowiska powodowie wskazali iż dnia 1 sierpnia 2001 roku obywatel Holandii A. W. kierując samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - 17 naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do warunków drogowych i w celu uniknięcia najechania na tył stojącego przed przejściem dla pieszych pojazdu najechał na krawędź jezdni, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i potracił stojącą na przed przejściem dla pieszych E. N.. E. N. zmarła w wyniku ciężkich obrażeń czaszki i mózgu w dniu 4 sierpnia 2001 roku. Sprawca został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 14 maja 2004 roku w sprawie VIII K 1697/01. W wyniku prowadzonego postępowania likwidacyjnego na podstawie decyzji z dnia 22 maja 2014 roku pozwany przyznał powódce B. B. zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych związanych z zerwaniem więzi rodzinnej w wysokości 15.000 zł, a powodowi M. B. zadośćuczynienie w wysokości 10.000 zł. W ocenie powodów przyznane im zadośćuczynienie jest zbyt niskie i nie spełnia swej kompensacyjnej roli.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku (sygn. akt III CZP 76/10) najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Zgodnie z powszechnym w orzecznictwie i w piśmiennictwie poglądem więź rodzinna i osobista pomiędzy członkami rodziny a zmarły jest szczególnym dobrem osobistym wyrażającym się przeżyciami o charakterze uczuciowym i emocjonalnym. Na podstawie art. 24 k.c. ten czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast art. 448 k.c., który jest egzemplifikacją powyższej regulacji, wskazuje iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 23 września 2005 roku szczególna więź rodziców z dzieckiem zasługuje na status dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1, 445§1 i 448 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie (Tak: Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyroku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie 1 ACa 1137/07).

Powódka B. B. była bardzo silnie związana ze swoją matką. Do 25 roku życia mieszkała wraz z nią. Obie kobiety rozmawiały często ze sobą na każdy temat, powódka mogła liczyć na matkę jej rady i wsparcie. Więż ta była szczególnie mocna z uwagi na to, iż powódka jest jedynaczką, a jej ojciec zginął tragicznie w 1965 roku. Dla powódki matka była osobą najbliższą. Po śmierci matki świat powódki legł w gruzach. Nie mogła uwierzyć w to, co się wydarzyło. Wielokrotnie szukała odpowiedzi na pytanie z jakiego powodu musiało dojść do tej katastrofy i nigdy jej nie uzyskała. Po wyprowadzeniu się z domu rodzinnego powódka nadal odwiedzała matkę. Spędzała z nią weekendy, każdą sobotę i niedzielę, a także przyjeżdżała do niej w środku tygodnia. Powódka mogła również liczyć na wsparcie finansowe ze strony matki. Zmarła pomagała także finansowo wnukom, m.in. To finansowała wycieczki szkolne. Zmarła załatwiała również córce pracę w Spółdzielni ogrodniczo pszczelarskiej w C.. E. N. była osobą ciepłą i opiekuńczą. Zawsze pomagała córce w podejmowaniu wszystkich istotnych decyzji w życiu. Zmarła bardzo chętnie wspomagała córkę w opiece nad wnukami. M. B. w 1995 roku rozpoczął naukę w T. w zasadniczej szkole zawodowej. Zamieszkał wówczas z babcią. W tym okresie czasu babcia przejęła obowiązki rodzicielskie względem wnuka. Wcześniej M. B. spędzał babci praktycznie każde wakacje. Bardzo często też przyjeżdżał do niej w piątki i zostawał, aż do niedzieli. Również dla niego śmierć babci była bardzo negatywnym przeżyciem. M. B. był bardzo silnie związany z babcią, spędzał z nią wiele czasu. Oboje powodowie spędzali ze zmarłą Święta i uroczystości rodzinne. Po śmierci babci powód miał nawet myśli samobójcze. Z czasem dotarło do niego, że zmarła nigdy nie powróci. Do dnia dzisiejszego powód nie pogodził się z tym. Babcia namawiała powoda do rozpoczęcia dalszej edukacji, a po jej śmierci powodowi stało się to obojętne. Zerwał ze swoją dziewczyną, przestał utrzymywać kontakty towarzyskie ze znajomymi. Odczuwał niezwykle silny ból po stracie babci.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził swoją niewłaściwość co do roszczenia powoda M. B. i w tej części przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w T.do rozpoznania.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał, iż ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 1 sierpnia 2001 roku w wyniku, którego w dniu 4 sierpnia 2001 roku zmarła E. N.. Pozwany przyznał także, iż powodowie wystąpili z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych związanych ze śmiercią E. N.. W wyniku prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodom zadośćuczynienia w kwocie: 15 000 zł na rzecz powódki B. B. i 10 000 zł na rzecz powoda M. B.. W ocenie pełnomocnika pozwanego powodowie nie wykazali, aby od momentu wypłaty im zadośćuczynienia przez pozwanego zmieniły się w sposób istotny okoliczności sprawy i wystąpiła nowa krzywda, która nie została ujawniona w toku

postępowania likwidacyjnego. Zdaniem pełnomocnika pozwanego zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, a powodowie nie wykazali okoliczności uzasadniających wypłatę po raz kolejny dodatkowych kwot zadośćuczynienia. W tej sytuacji roszczenie uznać należy za niezasadne i powództwo winno zostać oddalone w całości.

Pozwany wskazał również, iż nie kwestionuje, że pomiędzy powodami a poszkodowanym istniała więź emocjonalna. Jest to w rodzinie sytuacja prawidłowa, pożądana i normalna. Wskazać także należy, iż poczucie żalu i rozpacz jest normalną reakcją na żalobę i śmierć osoby bliskiej. Powodowie nie wykazali natomiast aby krzywda przez nich doznana przekraczała miarę uznawaną za przeciętną w takich okolicznościach. Zgodnie z treścią uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku (III CZP 32/11) nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie, a następnie skonkretyzować naruszone dobro osobiste w okolicznościach konkretnej sprawy. Nie wystarczy abstrakcyjne wskazanie więzi rodzinnej, prawa do życia w rodzinie czy też prawa do niezakłóconego życia rodzinnego. Powodowie w niniejszej sprawie nie udowodnili jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone, na czym to naruszenie polegało. Pozwany zakwestionował okoliczności w powyższym zakresie.

Pozwany wskazał także, iż zgodnie z treścią wyroku Sądu Najwyższego zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być, przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego, utrzymano w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, sygn. akt III CKN 427/00, lex nr 52766). Sąd Najwyższy podkreślił także, że zadośćuczynienie powinno się cechować umiarkowaną wysokością, stanowiąc że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie jest łączona z wysokością stopy życiowej społeczeństwa. Zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czym nie jest nadmierne, musi pozostawać w związku z poziomem życia. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445§1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2002 do roku sygn. akt III CKN 582/98). Pełnomocnik pozwanego wskazał także, iż w orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, iż dla ochrony dóbr osobistych nie bez znaczenia pozostaje data w jakiej dochodzone jest roszczenie. Znacząca odległość czasowa od momentu kiedy zostało naruszone dobro osobiste do momentu wszczęcia postępowania ma wpływ na ocenę skutków naruszenia dobra osobistego i wysokości wypłacanego zadośćuczynienia. Upływ długiego okresu czasu może świadczyć o braku potrzeby dokonywania jakichkolwiek rekompensaty finansowej. W przedmiotowej sprawie powodowie wystąpili do Sądu po 13 latach od zdarzenia powodującego tragiczną śmierć E. N..

Również w zakresie żądania zapłaty odsetek, w ocenie pozwanego, stanowisko powodów jest nie do przyjęcia. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 grudnia 1997 roku (sygn. akt 1 CKN 361/97 oraz z dnia 9 stycznia 1998 roku (sygn. akt 3 CKN 301/97) wskazał że zadośćuczynienie ma charakter konstytutywny a świadczenia przyznane z tytułu zadośćuczynienia są jednorazowe i waloryzacyjne. Konsekwencją powyższego stanu jest przyjęcie, że odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się najwcześniej od daty wydania wyroku. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu kompensatę szkody niemajątkowej. W razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia wg stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest zatem przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Pismem z dnia 23 lutego 2015 roku pełnomocnik powodów w całości podtrzymała żądanie powódki B. B. o wypłatę zadośćuczynienia we wskazanej kwocie i podtrzymała wszystkie wnioski i twierdzenia zawarte w pozwie. Pełnomocnik powódki wskazała, iż w decyzji z dnia 22 maja 2014 roku, w której przyznano powódce zadośćuczynienie pozwany nie zawarł żadnego uzasadnienia i nie wskazał w oparciu o jakie kryteria ustalił jego wysokość na kwotę 15.000 zł. Można zatem zadać sobie pytanie w jaki sposób ustalono rozmiar krzywdy i cierpień powódki B. B.. Nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości, że tragiczna śmierć matki dla powódki B. B. stanowiła niezwykle bolesne przeżycie

wydarzeń, które dla normalnie funkcjonującego człowieka stanowi największą życiową tragedię. Wiąż pomiędzy dzieckiem a rodzicem w każdym przypadku należy oceniać indywidualnie. Bardzo trudnym jest poddawanie ocenie intensywności więzi jaka między nimi istnieje gdyż relacje tego rodzaju mają wymiar niezwykle subiektywny. Wskazać należy również, że niezwykle trudno ująć w słowa uczucia po stracie osoby bliskiej, w szczególności matki. Nie sposób zgodzić się również ze stanowiskiem pozwanego wskazującym na to, iż więzi emocjonalne łączące członków rodziny z biegiem czasu ulegają rozluźnieniu. Zdaniem pełnomocnika powódki fakt prowadzenia życia w różnych miejscach, założenia własnej rodziny w żaden sposób nie może determinować intensywności uczuć pomiędzy rodzicami a dziećmi. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy pamiętać o jego kompensacyjnym charakterze. W przypadku śmierci osoby bliskiej zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie odczucia krzywdy i pomoc poszkodowanemu odzyskać równowagę psychiczną. Powódka takiej równowagi nie odzyskała do dnia dzisiejszego. Brak najbliższej osoby daje o sobie znać nie tylko podczas rodzinnych uroczystości, ale również w codziennym życiu gdy różne, czasem najbardziej powszednie sytuacje przywołują pamięć mamy. Pełnomocnik powódki podkreślił także, iż zadośćuczynienie powinno stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale także taką którą powódka B. B. będzie w przyszłości odczuwać. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy należy uznać, że kwota zadośćuczynienia którą wnosi powódka nie jest wygórowana, lecz stanowi sumę adekwatną do krzywdy jaką spotkało.

W odniesieniu do żądania odsetek pełnomocnik powódki odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2002 roku i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 roku wskazującego, iż odsetki od zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Zgodnie z art. 481§1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie on żadnej szkody, chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Opóźnienie w spełnieniu świadczenia zachodzi, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Strona powodowa wskazuje iż zobowiązanie zapłaty zadośćuczynienia za szkodę na osobie ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego wymagalność wynika z art. 455 k.c. zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Ubezpieczyciel popada w opóźnienie jeżeli z nie spełni w terminie trzydziestodniowym świadczenia które zostało zgłoszone kwotowo (tak Sąd Najwyższy wyroku z dnia 6 lipca 1999 roku, III CKN 315/98).

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 1 sierpnia 2001 roku obywatel Holandii A. W. kierując samochodem osobowym marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) - 17 naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do warunków drogowych i w celu uniknięcia najechania na tył stojącego przed przejściem dla pieszych pojazdu odbił, najjeżdżając na krawędzi jezdni, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i potrafił stojącą przed przejściem dla pieszych E. N.. Poszkodowana została przewieziona z ciężkimi obrażeniami głowy do szpitala. E. N. zmarła w wyniku odniesionych obrażeń w dniu 4 sierpnia 2001 roku.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2004 roku A. W. został uznany za winnego spowodowania do wypadku komunikacyjnego w dniu 1 sierpnia 2001 roku, w wyniku którego śmierć poniosła E. N..

Dowód: wyrok SR w T. z dnia 14.05.2004 roku k- 27 akt

zeznanie powódki złożone w dniu 16.03.2015r., 00:14:44, k-98v

E. N. zamieszkiwała w T.. Zmarła miała jedną córkę B. B.. B. B. zamieszkiwała w C. przy ulicy (...). W chwili śmierci matki B. B. miała 44 lata (jak wynika z numeru PESEL wskazanego w pozwie). B. B. była zamężna i miała jednego dorosłego w chwili śmierci matki syna M. B.. B. B. utrzymywała bardzo bliskie relacje ze swoją matką. Matka była dla niej osobą szczególną. Gdy była młodą dziewczyną tragicznie w wypadku komunikacyjnym zginął jej ojciec. Matka wychowywała ją samotnie. Okoliczność ta znacząco zwiększyła i umocniła więzi łączące matkę i córkę. B. B. starała się często odwiedzać swoją matkę w T., pomagała jej w zakupach, sprzątaniu mieszkania i załatwianiu drobnych spraw.

E. N. również starała się utrzymywać jak najbliższe relacje z córką i jej rodziną. Często gościła u siebie swoich wnuków w tym M. B.. M. B. mieszkał nawet swojej babci gdy uczył się zasadniczej szkole zawodowej w T.. Pomimo znacznej odległości (20 -30 km) dzielącej matkę i córkę obie starały się utrzymywać możliwie częsty osobisty kontakt. B. B. przyjeżdżała do T. raz, dwa razy w tygodniu. Również jej matka starała się często odwiedzać ją w C.. W dniu wypadku E. N. wracała od córki z C.. B. B. odprowadziła matkę na przystanek autobusowy i zaczekała z nią na autobus. Gdy matka powódki wróciła do T. udała się na przystanek komunikacji miejskiej by wrócić do swojego miejsca zamieszkania. Niestety przy przejściu dla pieszych w drodze na przystanek autobusowy wydarzył się wypadek w wyniku którego poniosła ona śmierć.

Dowód: zeznanie powódki złożone w dniu 16.03.2015r., 00:14:44, k-98v

zeznanie J. B. złożone w dniu 16.03.2015r., 00:03:06, k-96

Po wypadku powódka natychmiast przyjechała do matki do szpitala. Czuwała przy matce przez trzy dni do chwili jej śmierci. Śmierć matki była dla powódki olbrzymim szokiem. Straciła oparcie jednej z najbliższych jej osób. Przez okres około roku powódka leczyła się i korzystała z porad psychologa.

Dowód: zeznanie powódki złożone w dniu 16.03.2015r., 00:14:44, k-98v

zeznanie J. B. złożone w dniu 16.03.2015r., 00:03:06, k-96

W 2014 roku powódka wystąpiła do pozwanego (...) W W. o wypłatę zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej z matką na skutek jej śmierci w następstwie nieszczęśliwego wypadku, do którego doprowadził obywatel Holandii. Pozwana, co do zasady, uznała swoją odpowiedzialność za następstwa wypadku i decyzją z dnia 22 maja 2014 roku przyznała powódce B. B. zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w wysokości 15.000 zł, a jej synowi M. B. mu w wysokości 10.000 zł. W uzasadnieniu decyzji pozwana wskazała, iż „przepisy nie ustalają żadnych kryteriów, które należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, kierując się jednak wskazaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego, Fundusz przy określaniu wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, trwałość skutku czynu niedozwolonego, nieodwracalność następstw, wiek poszkodowanego i szereg innych okoliczności. Jednocześnie, z uwagi jednak na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, jego wysokość musi być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa”.

Dowód: decyzja z dnia 22 maja 2014 k- 29

akta szkodowe k-77

Sąd zważył, co następuje:

Powyzszy stan faktyczny ustalony został w oparciu o zeznania świadka J. B., zeznania powódki i załączone do akt dokumenty. Stan faktyczny był w znacznej mierze bezsporny między stronami. Strony zgodnie przedstawiły okoliczności wypadku E. N. i jego skutki.

Sąd uznała za w pełni wiarygodne zeznania świadka. Zeznania są spójne, logiczne i konsekwentne. Świadek przypominał zdarzenie sprzed ponad 14 lat, w którym zginęła E. N.. Opisała skutki jakie wywarła tragiczna śmierć matki na powódce i jakie łączyły ją relacje z matką. Żadna ze stron nie kwestionowała zeznań świadka.

Sąd uznał również za w pełni wiarygodne dokumenty złożone do akt sprawy. Prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła wątpliwości Sądu.

Jak wyżej wskazano stan faktyczny był w znacznej mierze bezsporny między stronami. Bezsporne między stronami były okoliczności wypadku, w którym śmierć poniosła matka powódki. Również odpowiedzialność pozwanego nie

budziła wątpliwości stron. Pozwany przyznał, iż ponosi odpowiedzialność za następstwa wypadku, w wyniku którego śmierć poniosła E. N.. Wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego powódce wypłacono zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej w kwocie 15.000 zł. Do nowelizacji kodeksu cywilnego w 2008 roku i dodaniu do art. 446 k.c. paragrafu 4 możliwość wypłaty zadośćuczynienia za śmierć poniesioną na skutek deliktu osobom najbliższym zmarłego budziła wątpliwości i kontrowersje. Uchwałą z dnia 22 października 2010 roku (sygn. akt IIICZP 76/10) Sąd Najwyższy wskazał, iż „Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku”. W chwili obecnej wyrażony wyżej pogląd ma charakter dominujący i powszechny. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela pogląd wyrażony w powołanej uchwale.

Nie budzi wątpliwości Sądu, w świetle z art. 23 k.c., iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne (art. 24§1 k.c.). Przepis art. 448 k.c. wskazuje, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wysokość zadośćuczynienia stanowiła jedyną kwestię sporną w niniejszej sprawie.

Pełnomocnik pozwanego wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego w 2014 roku wypłacono powódce kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego wypłacona kwota zadośćuczynienia spełnia swoją rolę kompensacyjną, a przy ustaleniu jej wysokości wzięto pod uwagę wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 85.000 zł. W jego ocenie kwota przyznana powódce w toku postępowania likwidacyjnego jest niewystarczająca i w żaden sposób nie odpowiada rozmiarowi krzywdy i cierpienia jakich doznała powódka po śmierci matki.

Przepisy kodeksu cywilnego nie formułują wprost kryteriów w oparciu o które należałoby ustalić wysokość należnego zadośćuczynienia. Informacje o jednostceorzeczenia sądóworzeczenia administracjiNa podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest bowiem krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7–8, poz. 101 i wyrok SN z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2006, nr 6, s. 11). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Uszczerbki te mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przezwyciężenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, lecz także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze

zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego (por. uchwała SN (Pełna Izba Cywilna) z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145; wyrok SN z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030; wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884; wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356;- Tak Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Adam Olejniczak, uwagi do art. 445 i 448 k.c., Lex 2014). W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazał także, iż okoliczności indywidualne, związane z pokrzywdzonym, powinny zostać uwzględnione przy zastosowaniu zobiektywizowanych kryteriów oceny (np. sytuacja rodzinna – osoba samotna, jedno dziecko, rodzina wielodzietna, czy wiek pokrzywdzonego – młody, dojrzały, starszy; por. wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203; wyrok SN z dnia 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, LEX nr 7980). Podobnie SN w wyroku z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203 wskazał, iż wpływ na odczuwanie dyskomfortu, zwłaszcza związanego z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, może mieć sytuacja majątkowa pokrzywdzonego (np. warunki mieszkaniowe, dochody z pracy lub kapitału), wyznaczając poziom wydatków konsumpcyjnych, mogących zrównoważyć mu doznane cierpienia.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt omawianej sprawy wskazać należy, iż w ocenie Sądu przyznane powódce zadośćuczynienie w postępowaniu likwidacyjnym jest zbyt niskie i nie spełnia swojej funkcji kompensacyjnej. B. B. była jedyną córką tragicznie zmarłej E. N.. Obie kobiety łączyła bardzo silna więź. B. B. jako dziecko straciła w wypadku ojca i była wychowywana przez matkę. Więzy łączące dziecko z rodzicami mają charakter szczególny. Oczywiście najczęściej niezwykle silne więzi emocjonalne towarzyszą relacją córki z matką, szczególnie w okresie niepełnoletności i niesamodzielności córki. Nie oznacza to jednak, iż z chwilą uzyskania pełnoletności czy usamodzielnienia się dziecka więzi te zanikają. Bardzo często matka nadal pozostaje najbliższą osobą, powiernikiem nawet najskrytszych, intymnych problemów. Nawet założenie własnej rodziny, pozostawanie w związku i posiadanie własnych dzieci nie musi skutkować zerwaniem czy osłabieniem więzi łączącej matkę i córkę. Niewątpliwie śmierć osoby najbliższej jest niezwykle traumatycznym przeżyciem. Szczególnie w sytuacji gdy następuje ona nagle i niespodziewanie. Należy podkreślić, iż jest to zdarzenie o charakterze nieodwracalnym, co powinno być wyznacznikiem przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie, jak wyżej wskazano, jest jednorazowym świadczeniem pieniężnym mającym skompensować ból, żal, cierpienie związane z naruszeniem dobra osobistego w postaci zerwania więzi z osobą najbliższą.

W ocenie Sądu zadośćuczynienie w łącznej wysokości 30.000 zł spełni swoje funkcje kompensacyjne.

Należy podkreślić, iż od chwili wypadku powodującego śmierć E. N. upłynęło 14 lat. Okres żałoby powódki zakończył się dawno. W chwili śmierci powódka nie pracowała i żyła skromnie wraz z mężem i synem. Mąż powódki był jedynym żywicielem rodziny. Dziś również powódka utrzymuje się z dorywczych prac związanych ze sprzedażą kwiatów i zniczy przed cmentarzem. Jej dochody nie przekraczają 1000 zł miesięcznie. Powódka dochodziła w niniejszej sprawie zadośćuczynienia w łącznej wysokości 100.000 zł (przyznane zadośćuczynienie w toku postępowania likwidacyjnego i dochodzone pozewem), co stanowi równowartość jej 9-10 letnich dochodów. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w tak znaczącej kwocie stanowiłoby wzbogacenie powódki i przekraczało swój kompensacyjny charakter.

Należy mieć również na uwadze fakt, iż w chwili śmierci matki powódka miała 44 lata, od wielu lat pozostawała w związku małżeńskim, z którego miała dorosłego syna (ur. (...)) – jak wynika ze wskazanych numerów PESEL). Powódka mieszkała z rodziną w C., a jej matka w T.. Powódka odwiedzała matkę dwa razy w tygodniu. Okoliczności te winny zostać uwzględnione przy wymiarze zadośćuczynienia. Na wysokość zadośćuczynienia wpływa również znaczna odległość czasowa od zdarzenia i zakończenie okresu żałoby. Warto podkreślić, iż sama powódka nie potrafiła wskazać w jaki sposób określiła wartość żądanego zadośćuczynienia. Odwoływała się w tym zakresie do działań swego pełnomocnika.

Wszystkie powyższe okoliczności Sąd wziął pod uwagę ustalając wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce. Zgodzić się należy ze stanowiskiem powódki, iż przyznane jej zadośćuczynienie za krzywdę związaną z zerwaniem więzi z matką w następstwie wypadku komunikacyjnego jest zbyt niskie i nie spełnia swej roli kompensacyjnej. Zdaniem Sądu właściwa kwota zadośćuczynienia winna wynieść 30.000 zł. Jest to kwota, która pozwoli powódce

skompensować krzywdę po utracie osoby najbliższej. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 15.000 zł. W tej sytuacji Sąd zasądził od pozwanego kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2014 roku do dnia zapłaty tj od dnia wytoczenia powództwa w sprawie, zgodnie z żądaniem pozwu. Zgodnie z art. 481§1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 12 grudnia 2014 roku (I ACa 600/14 Lex nr1602870) momentem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia jest chwila wezwania dłużnika do jego zapłaty wraz ze skonkretyzowaniem żądanej kwoty. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony w powołanym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego. Powódka za pośrednictwem swego pełnomocnika wystąpiła przed wystąpieniem na drogę prawną do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił zadośćuczynienie w kwocie mniejszej niż żądała powódka. W tej sytuacji powódka miała prawo żądania odsetek za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa. Pozwany był bowiem w zwłoce od momentu odmowy wypłaty części żądanej kwoty.

O kosztach orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. – zgodnie, z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka została zwolniona od kosztów sądowych w części. Powódka przegrała proces w znacznej części i zgodnie z ogólnymi regułami postępowania winna zwrócić stronie pozwanej koszty celowej obrony tj. koszty wynagrodzenia pełnomocnika. Biorąc jednak pod uwagę szczególnie trudną sytuację majątkową pozwanej i przedmiot procesu Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki uzasadniające odstąpienie od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi i ich wzajemne zniesienie między stronami. Jak już wskazano powódka została częściowo zwolniona od kosztów sądowych. W tej sytuacji Sąd stosownie do art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał pobranie od powódki z zasądzanego roszczenia kwotę 750 zł tytułem opłaty sądowej od zasądzonego na jej rzecz roszczenia (5% z 15.000 zł).